

# W którym kurorcie powietrze jest najgorsze?

2013-07-22

Źródło Metro

Duże miasta nie mają monopolu na zanieczyszczone powietrze. To we Władysławowie skraca życie o pół roku, w Ciechocinku o prawie 9 miesięcy, a w Zakopanem o ponad rok.

Duże miasta nie mają monopolu na zanieczyszczone powietrze. To we Władysławowie skraca życie o pół roku, w Ciechocinku o prawie 9 miesięcy, a w Zakopanem o ponad rok - informuje "Metro".

Gazeta przy swoich wyliczeniach posłużyła się wnioskami z badań prof. Yuyu Chen (Uniwersytet w Pekinie) i prof. Avrahama Ebensteina (Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie) przeprowadzonych na ludności Chin, które opublikowano w ostatnim wydaniu "Proceedings of the National Academy of Sciences".

Jak wyjaśnia "Metro", każde 100 mikrogramów pyłów zawieszonych w metrze sześciennym powietrza skraca przewidywaną długość życia o 3 lata. Te najpopularniejsze pyły - powstające ze spalania węgla, ale też spalin samochodowych - noszą nazwę PM10.

Dziennik sprawdził parametry PM10 w polskich kurortach. I tak np. w Łebie zanieczyszczenia powietrza skracają życie o 2 mies. 2 tyg., w Ustce o 3 mies. 1 tydz., w Dziwnowie o 5 mies. 3 tyg., a w Sopotcie o 6 mies. 2 tyg. Z kolei w Kołobrzegu o 10 mies., w Busku-Zdroju o 11 mies. 3 tyg., w Bielsku-Białej o 1 rok 3 tyg., a w Zakopanem o 1 rok 1 mies. 2 tyg. - wynika z wyliczeń "Metra".